

GAZETA KRAKOWSKA

№ 93.

Z KRAKOWA DNIA 19 LISTOPADA 1828 ROKU WE ŚRODĘ.

Z Warszawy d. 12 Listopada.

Przybyły na dniu onegdajszym goniec z Petersburga do tutejszey stolicy, przywiózł przerażającą wiadomość o zgonie Najjaśniejszey Cesarzowej Maryi Fedorowney Matki Najśniejszego Cesarza i Króla. Trudno opisać wrażenie, iakie ten niespodziany i straszny wypadek sprawił na umysłach mieszkańców stolicy Królestwa Polskiego, których zboleła serca po zgonie najlepszego z Monarchów nie były bynajmniej przygotowane do poniesienia tego nowego ciesu. Mieszkańcy Królestwa Polskiego przyzwyczajeni napotykać imię zmarłej ukochaney Monarchini, w każdej chwili, ilekroć nędza i sieroctwo donawalały opieki i wsparcia, Monarchini, której całe życie było pasmem dobroczynnych uczynków, oplakują Jey zgon, iak utratę bóstwa opiekuńczego, które zesławszy Opatrzność na pociechę kilkudziesiąt milionów ludu, zbyt krótko iego istnieniem cieszyć się dozwoliła.

JW. Stefan Hrabia Grabowski, Jenerał Dywizyi, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, przybył dnia wczorayszego do tutejszey stolicy.

Dnia 28 Października r. b. o godzinie 8mej wieczorem spestrzeżono w tutejszem Obserwatoryum w Konstellacyi Pegaza powracający Komet znany pod nazwiskiem Komety Engego, który mu pierwszy prawdziwą drogę naznaczył; jest to już 4ty powrót tego Komety od czasu obrachowania mu drogi, która obiega co trzy lata i 3 miesiące; jest tak mały i słabego ieszcze światła, iż tylko w znacznie powiększających lunetach widzianym być może, jest bez ogona i tarczki wyraźney, bieg ma od wschodu na zachód w kierunku przeciwnym biegowi planet, przejdzie następnie przez Konstellacyie Pegaza, Konia małego, Delfina, Antinousa, Tarczę Sobieskiego, przy końcu Grudnia roku bieżącego wraz z słońcem zachodzić będzie, a dnia 10go Stycznia roku następnego przejdzie punkt najmniejszey odległości, od słońca.

Wspomnienie Narodowe.

Dzień 11go Listopada przypomina nam dwa ważne zdarzenia w latach 1444 i 1673 przypade. W pierwszym zwyciężeniu od Turków, w drugim górnicy nad niemi. Dziś to 384 lat nplywa, iak jeden z najwaleczniejszych Królów naszych Władysław Ja-

giellończyk w bitwie pod Warną poległ. Śmierć tego młodego bohatera głośną jest w świecie, iak imiona tych, którzy za narzędzie do widoków swych młodego Króla wybrali, z niesławą wspominate są. Polacy pomścili się tej klęski w różnych latach i miejscach; naygodniejsza iednak wspomnienia jest ta, która przypadła w dzień S. Marcina roku 1673 to jest w lat 229 po klęsce Warneńskiej, za Michała Tomasza Króla, Królowie, pod któremi zaszły te obiedwie bitwy, obadway byli Xiążęta Litewscy, obadway w młodym wieku oyców utracili, obadway w czasie elekcyi mocne intrygi wytrzymali, obadway przez Biskupów do korony trafili, obadway na wstępie z domowemi i zagranicznymi nieprzyjaciółmi walczyć zmuszeni, obadway z Turkami traktaty zawarli, obadway onych nie dotrzymali, obadway wielkich wodzów mieli, obadway w czasie wojennym zakończyli życie, obadway bezdzietni zesli w tym sobie podobni. We wszystkich szczegółach spostrzega się różnica, w wieku, mężtwie, roztropności, nauce, rządzie, godności i t. p. Wodzowie tych Królów obadway wielcy, obadway wzięci u narodów, szanowani u zagranicznych, a straszni Turkom, również mężni, przecież różni w charakterach, iak równi w urodzeniu; obadway mający w swych oczynach potężnych przeciwników. Sobieski za waleczność koroną wynagrodzony; Huniad przy intrygach i natarczywości byłby iey doszedł, wolał raczej prawemu iey następcy ustąpić; przecież syn iego uzyskał tę, od Węgrów, a później i Czechów. Maciey i Jan III. nie wielką sławę z rządów swych po sobie zostawili.

Jan III. iak dalece lubił rycerskie rzeźmiosło, dowodzą tego własne iego słowa wyrzeczone w końcu zerwanego Seymu roku 1681 dnia 24 Maja: "był tego się zaś przy-

mamy, że Consilium cui impares sumus factis permittemus, nie pogańskie ale chrześcijańskie fata providentię Boską, która ieżeli nasz chce salwować salwie, ieżeli nie, dziękować iey potrzeba cożkolwiek nasz od niejże podkado; gdy siły woyska nie mamy wszystkim na koń wsiadać trzeba i brać się do tych ostatnich sił Rzeczypospolitey, gdy tego właśnie potrzeba będzie. A mniej z młodości do konia przyzwyczajonemu Seymowe krzesło y ten zaduch tak ciężki szkodzi, zdrowie odbiera.", (*)

Tom: Ujazdowski.

Kurs Listów Zastawnych.

Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych

Żądano zł: 87 — —

Płacono — 86 gr. 22½

W Warszawie dnia 11 Listopada 1828 r.

Schaber S. G.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 11 do 12. — Pszenicy od 24 do 31. — Jęczmienia od 8 do 9 i pół. — Owsa od 5 do 6. — Siana furę iednokonną od 13 do 21; parokonną od 23 do 26 i pół. — Słomy turę od 5 i pół do 8.

Z Petersburga d. 23 Października D. K.

(Z Dziennika Petersburskiego.)

Nayaśniejszy Cesarz szczęśliwie i w pożądaniem zdrowiu przybył do tutejszey stolicy.

Dnia 14 b. m. rano, z okoliczności drogiey rocznicy Imienin N. Cesarzowej Matki, we wszystkich Kościołach odśpiewane zostały

(*) Z Pamiętników Malinowskiego Sandzierzanina, którą w roku przyszłym głosić drukiem zamysłam.

Te Deum. Następnie po główniejszych ulicach miasta obnoszono zdobyte w Warnie i Ardaganie sztandary; a wieczorem oświetlono domy stolicy.

Nazajutrz, w Soborze N. Panny Kazańskiej, odśpiewano dziękczynne psalmy za szczęśliwy powrót naszego dostojnego Monarchy, w obec obojga NN. Cesarstwa. Członkowie Rady Państwa, Ministrowie, Senatorowie, Jenerałowie, Dwór, Ciało dyplomatyczne, znajdowali się na tej uroczystości, która ściągnęła niezliczone mnóstwo osób nie tylko do Kościoła, ale i na przyległe ulice i rynki. Wchodzącym i wychodzącym z Kościoła NN. Cesarstwu towarzyszyły najwyższe okrzyki i powtarzane hura ludu uszczęśliwionego z przybycia najdroższego Monarchy.

Reskrypt N. Pana do swego Jenerała Adjutanta i Jenerałnego Gubernatora Nowey-Rossyi i Bessarabii, Woronkowa:

„*Hrabio Michale Semenowiczu!* Powołując was chwilowo od obowiązków Jenerałnego Gubernatora Nowey-Rossyi na dowódcę oddziału wojska oblegającego Warnę, pewny byłam: że wasze długie doświadczenie wojenne i niezmiordowana gorliwość dla interesów ojczyzny usprawiedliwią zupełnie mój wybór. Nie zawiedliście mojej nadziei: walczących żołnierzy Rossyi, ciągnących rozcięte już oblężenie, wszędzie i zawsze własny wasz przykład ożywiał. Chcąc przeto dać wam świadectwo całej wartości, jaką do tej nowej usługi waszey przywiązuje, ofiaruję wam szpadę złotą, nasadzaną dyamentami, z napisem: *Za wzięcie Warny*. Niech ona dla was pozostanie nazawsze pamiątką tego zdarzenia, tak chlubnego dla Ruskiej broni, tudzież zakładem zadowolenia moiego i mojej szczególniejszey wdzięczności.

„*Jestem wam zawsze przychylny.*”

(podpisano) MIKOŁAJ.

(Z Ruskiego Inwalida.)

Gdy, w skutku sławnego wzięcia Warny, wojska Tureckie, przybyłe na odsiecz tej twierdzy, z pośpiechem cofnęły się. N. Cesarz Jmość, uczyniwszy potrzebne rozporządzenie do dalszych działań wojennych, ku rozłożeniu wojsk Rossyjskich, tudzież naprawieniu i wzmocnieniu fortyfikacyi Warny, zamierzył powrócić do Petersburga tak, iżby przybył tu w dniu Urodzin Najjaśniejszey Swey Matki. Jego Cesarska Mość raczył przesiąść z okrętu Paryż na okręt liniowy Cesarzowa Marya, i udał się w drogę dnia 2go Października. Przez trzydzieści sześć godzin żegluga była pomyślną; lecz po upływie tego czasu wszczęła się gwałtowna burza, iakiej naydoświadczeńsi nie pamiętają żeglarze. Od straszego wiatru uszkodzone zostały wszystkie ryszunki; we dwadzieścia cztery godzin burza ucichła, i po sześciodniowej żegludze, okręt dnia 8go o godzinie 3 zrana, zarzucił kotwicę w porcie Odeskim. N. Cesarz Jmość, zabawiwszy w Odessie dwie godziny, wyjechał w dalszą drogę, i przybył tu na zamierzony dzień nayradośniejszy, kiedy Jego Cesarskiej Mości bynajmniej się jeszcze nie spodziewano.

NAYWYŻSZE RESKRYPTA

Wydane do Dowódcy Oddzielnego Korpusu Kaukazkiego, Jenerała piechoty, Jenerała Adjutanta Hrabiego Paszkiewiczza Erywańskiego

I.

Hrabio Janie Fedorowiczu!

Z nową wdzięcznością ku zasługom W Pana, otrzymałem doniesienie W Pana o zdobyciu twierdzy Karsu. Świetny początek nadany terazniejszym działaniom wojennym W Pana przeciwko Porcie, przez opanowanie twierdzy, znakomicie uzbroionej, we wsze-

kie potrzeby do obrony obficie opatrzonej, i walecznie bronionej, są Mi niewątpliwą rękojmią przyszłych, niemniej ważnych postępów, poruczonych WPanu wojsk, zawsze nierozdzielnych ze swoją walecznością i świątelnymi dostojnościami wojskowemi mężnego ich Dowódcy. Pragnąc zachować w potomstwie WPana pamięć tego czynu, zostawię WPanu wybór dla siebie dwóch dział, z liczby zabranych na wałach Karsu, i na okazanie szczególniejszej życzliwości Moiej dla całego rodzeństwa WPana, które ją pozyskało przez oznaczające się WPana zasługi, mianowałem ódrkę WPana Alexandrę, przez Ukaz w dniu dzisiejszym do Kantoru Dworu wydany, Panną honorową Najjaśniejszych Cesarzowych.

(podpisano) MIKOŁAJ.

W Obozie pod Szumłą
dnia 26 Lipca 1828 r.

II.

Hrabio Janie Fedorowiczu!

Składając Panu Bogu serdeczne dziękczynienie za nowe powodzenia, któremi uwiecznił oręż Rosyjski w Azji, miło Mi jest wynurzyć zupełną Moję wdzięczność Wodzowi, którego roztropność i męstwo tak wiele przyczyniły się do zdobycia Karsu, Achałkaku i Hertwisu. Do dawniejszych czynów WPana przyłączyły się inne: dzięki WPanu, grom dział Rosyjskich nabawia trwogą Państwo Ottomańskie i we wschodnich jego prowincjach. Pragnąc okazać osobliwsze Moje względy ku zasługom WPana, mianowałem Go Szefem pułku Szyrwańskiego piechoty, który ze wszystkich najwięcej się odznaczył pod WPana naczelnictwem. Zupełnie jestem przekonany, że przez to jeszcze się podwoi gorliwość WPana ku podejmowaniu

prac pełnych chwały, a pożytecznych dla Ojczyzny.

Jestem ku WPanu zawsze przychylny.
(podpisano) MIKOŁAJ.

Odessa dnia 20
Sierpnia 1828 r.

Pierwsza wystawa Rosyjskich wyrobów w Petersburgu otwarta będzie dnia 9go Maia r. p.

Na posiedzeniu Akademii nauk w Petersburgu dnia 24 Września złożył Sekretarz w imieniu Ormiańskiej akademii w Wenecyi, dwa exemplarze książki Francuzkiej nie dawno wydanej i opisującej prowincyje Perjskie ostatnią razą przez Rosyan zawoiowane, a nazwane przez nich krajem Ormiańskim. Akademik Porrot czytał zaszczytny rapport o rozprawie P. Munke, zawierający uwagi nad rozciągłością kroplistych cieczy przez ciepło. Akademia postanowiła ogłosić drukiem tę rozprawę. Zważając Akademia, że posiada znaczny zapas rozpraw, które iey nadsyłała zagraniczni członkowie i inni uczeni, postanowiła wydawać je za przykładem Akademii Paryzkiej i innych, pod tytułem: *Memoires des savans étrangers*. Adjunkt Lenz złożył rapport o rozprawie Pana Graperon, podający nowe sposoby mierzenia głębokości morza, i sądził, rozprawa ta nie kwalifikuje się do druku.

Pan Obodowski wydał powieść poetyczną, ktorey treść jest następująca: Roku 1822 kiedy Turcy nieszczęśliwą wyspę Chios spustoszyli, dzieliła rodzina Geronta los spółobywateli. Sam Geront poległ pod mieczem barbarzyńskim, wdowa i małoletnie dzieci iego poszły w niewolę. Najstarszy syn Geronta, bohater tego poematu, zaprowadzony do Stambułu, dostał się Ahmetowi Ali Baszy. Tam usługując swemu tyranowi,

spotkał niespodzianie swoją matkę. W końcu udało mu się uciec z domu Ahmeta i dostać się wraz z matką do Odessy. W mieście tem zachorował niebezpiecznie, ale jeden z jego spółziomków zawiózł go do Petersburga, gdzie lekarze powrócili mu zdrowie. Pan Adelung wziął do domu swego sierotę, i miał sposobność uwiadomić o iey nieszczęściach N. Cesarzową Alexandrę. Monarchini ta kazała umieścić młodego Greka w jednym z Instytutów publicznych. Matka jego żyje w Odessie i opłakuje stratę najmłodszego syna, który zostaje w niewoli Tureckiej. Zbierają składkę na wykupienie go.

Ze Lwowa d. 10 Listopada.

Seym i w tym roku, podobnie, iak lat poprzednich, ze stósownemi do tak poważnego aktu uroczystościami odprawiony został.

Dnia 14go Października po solennem przez JW. JX. Prymasa Hrabiego Ankwicza odprawionem Nabożeństwie, któremu zgromadzone Stany obecnemi były, udali się stósownie do zaprowadzonego zwyczaju w uroczystym orszaku pośród przydanej z oddziałów C. K. jazdy honorowej straży, wyznaczonych najsławniej przez N. Pana nadwornych Kommissarzy Seymowi: JW. Hrabia Andrzej Cetner i W. Kazimierz urodz. Badeni, do JO. Xiążęcia Gubernatora, gdzie od zgromadzonych Członków Stanowych przyjęci, złożyli najwyższe Reskrypta celem udowodnienia charakteru, na Seym tegoroczny uzyskanego. Seym zaś dnia 15 zageiony został.

O godzinie 10 udał się JO. Xiążę Gubernator w zupełnej gali na miejsce Zgromadzenia Stanów, gdzie u progów sali obradowej przez JW. JX. Prymasa i JWW. Dygnitarzy przyjęty, do przeznaczonego dla siebie krzesła zaprowadzony został.

Po odczytaniu najwyższych reskryptów przez obu Sekretarzy Seymowych i mowie przez JO. Xięcia Gubernatora do Stanów w języku narodowym mianey, Proboszcz kapitułny i Jeneralny Wikaryusz JX. Faygiel, tudzież Hrabia Alexander Cetner, Adam Strachocki i Burmistrz Lwowski, Home, przez tegoż JO. Xięcia wysłani zostali, aby JWW. Kommissarzy nadwornych do Zgromadzenia Seymowego zaprosili.

Pośród tego Wydział Stanowy zdawał sprawę swoim Mocodawcom z czynności przeszłorocznego urzędowania swojego.

Po przybyciu JWW. Kommissarzy nadwornych na Zgromadzenie Seymu i zajęciu miejsc dla siebie przeznaczonych, pierwszy JW. Kommissarz Seymowy Hrabia Andrzej Cetner, wręczył Zgromadzonym Stanom najwyższe reskrypta i postulata przy stósownej do rzeczy mowie, na którą JO. Xiążę Gubernator w języku Polskim odpowiedział, a reskrypta i postulata tak w Niemieckim, iak w Polskim języku odczytane były, na czem pierwsze posiedzenie Seymowe zakończyło się.

JWW. Kommissarze nadworni wrócili potem do swoich domów i tak oni iako i JW. JX. Prymas przyjmowali odwiedziny Stanów.

Dni następnych poświęcono się obradom Stanowym, a dnia 20go Października Seym zamknięty został.

Gdy po wysłuchaniu po JWW. Kommissarzy nadwornych JJ. WW. Proboszcza kapituły g. k. Harasiewiczza Barona de Neustern, Hrabiego Jana Bąkowskiego, W. Jana Olszewskiego i drugiego Deputowanego miasta, tutejszego kupca Stampfla, ciż przybyli, JO. Xiążę Gubernator złożył w stósownej mowie Protokół Seymu w ręce pierwszego Kommissarza Seymowego, który na to odpowiedział, a po stósownej mowie JW. JX. Prymasa, 97

głosił JO. Xiążę Gubernator Seym zamkniętym; poczem JWW. Kommissarze Seymowi odiechali.

Aby ten Seym z przyzwoitą uroczystością był obchodzony, osada miasta, dwie dywizyje jazdy i milicyja mieyska, w ulicach, któremi orszak przeciągał, i na rynku w paradzie uszykowane były, a muzyki pułkowe, Barona Mariassy i Hr. Nugent i jazdy lekkiej Xiążąt Hohenzollern i Rosenberg przygrywały rozmaite do okoliczności zastosowane sztuki, które z himnem ludu: „Boże zachowaj Franciszka Cesarza!”, przemieniały.

Dnia 14go dał JW. pierwszy Kommissarz Seymowy świetny obiad na 80 osób, po którym nastąpiły podobnie wielkie obiady dnia 20 i 21 u JO. Xięcia Gubernatora, a dnia 19 u JW. JK. Prymasa.

Przy tej sposobności spełniono toasty za zdrowie NN. Cesarstwa Ichmość i Ich N. Domu wśród iednomysłnych radości okrzyków.

Z Paryża d. 2 Listopada.

Minister wojenny odebrał następujące pismo od Jenerała Maison z Morei:

“Z głównej kwatery Navarino dnia 11 Października 1828 r. Pod dniem 5 b. m. miałem zaszczyt donieść JW. Panu, że Ibrahim Basza dnia poprzedzającego odplynął, a ja czyniłem przygotowania do uderzenia na twierdze Messenij, jeśli się nie poddadzą. Rozkazem zatem dnia 6 rano Jenerałowi Majorowi Higonnet z 16tym liniowym pułkiem, oddziałem artylleryi i inżynierów stanąć pod cytadellą, dla układania się z Turreckim dowódcą o tey oddanie. Jenerał Higonnet udał się sam do dowodcy, który niezysnął się chorym; Admirał de Rigny udał się także do niego; lecz oba otrzymali wykrętną odpowiedź: że Porta nie prowadzi

wowny ani z Francyją, ani z Angliją, a zatem nie popełni nieprzyjacielskich kroków, ale też twierdzy nie odda. Wydany więc został rozkaz do uderzenia na twierdzę, który szypko uskuteczniiony został. Wyzdrowiały z ciężkiej choroby Pułkownik Vicehrabia Larhite, znajdował się na czele oddziału artylleryi; Podpułkownik Audoy dowodził częścią inżynierów, a Pułkownik Ison 4 wyborowemi kompaniiami 16go pułku. Wielu Angielskich morskich officerów przyłączyło się do naszego wojska, dla nałożenia do boju. Saperowie otworzyli dawną szczyrbę do przystępu. Jenerał Higonnet wszedł na czele swych żołnierzy do miasta, a ztamtąd do cytadelli bez najmniejszego odporu. Znaleźliśmy w Navarino 60 dział, z których 60 stało na bateriach naładowanych, żywności na kilka miesięcy, 80,000 ładunków, i na 30 dni wody. Osada, składająca się z 400 Egipcyan, 70 dział, 60 Moreańskich Turków 49 batalionu Egipskiego, odesłaną niezwłocznie zostanie z bronią i taborami do Egiptu. Z rozkazu moiego bandery trzech Mocarstw zostały na iednej z wież zatknięte. Warownie Navarynu znajdując się, równie jak znalezione tam działa, w złym stanie. Miasto znajduje się w gruzach, i do niedobitych urzędzeń nic mi nie wystawia. Wszystko musi być na nowe tworzonem. — Dnia 6 wysłałem Naczelnika głównego moiego sztabu: Jenerała Durrieu, do wezwania Modon do poddania się. Tu dowodził Egipcyanami Ashmet-Boy, a Turkami i twierdzą Hassan-Basza. Gdy także dali odpowiedź jak w Navarino, posłałem tam przeto dnia 7go 35 pułk liniowy (pod Pułkownikiem Rulliere) z saperami i działami, i rozkazałem Jenerałowi Durrieu wysadzić bramy na powietrze, ponieważ wały w dobrym jeszcze znajdując się stanie i nie wystawiają żadnego miejsca, przez

które wdrapaćby się na nie niemożna. O godzinie 12 znajdowały się wojska na półdziałowego wystrzału przed cytadellą, zastosowane wąwozem. Linijowe okręty Wroclaw Francuzki, pod Kapitanem Maillard, i Wellesley Angielski, pod Kapitanem Maitland, zarzuciły kotwice, dla strzelania za pierwszym znakiem do cytadelli. Jenerał Durrieu rozkazał kompanii woltżerów wsiąść na szalupy, dla wyłamania wspólnie z matkami bramy od morza. Inna kompania postawiona została na przeciwko strzelnicy, dla strzelania do kanonierów, ieśliby zaczęli ognia dawać. Nakoniec 2 kompanie pod Pułkownikiem Kulliere postawione zostały przed mostem bramy cytadellowej, a 4 za niemi, dla posiłkowania ich w przypadku potrzeby. Na dany znak popłynęły szalupy przeciw bramie od morza, a saperowie przeszli przez most do bramy od lądu, którą zaczęli wyrąbywać. Wszystko to działo się w oczach osady, która żadney nie czyniła obrony, owszem zażądała wniść w nowe układy. W tejże chwili przybyłem sam pod bramę. Potężna burza przeciągnęła moją żeglugę; potąpiłem naprzód, dla oddalenia Hassan-Baszy i Achmeta-Beja, którzy zeszli do zewnętrzne szanca obok bramy. Basza oświadczył jeszcze raz, iż wprawdzie nie może twierdzy oddać, ale widzi także niepodobieństwo oporu, spodziewa się jednak, iż gdy twierdza wzięta zostanie, dozwolone mu zostaną takie same korzyści jakie osada Navaryńska otrzymała. Przyrzekłem, i nie czekając na inną odpowiedź rozkazałem bramę wyłomywać. Brama od morza nie zrzuciła trudności, i Kapitanowie Maitland i Maillard stanęli na wałach w pośrodku Turków. Twierdza Modon, która znajduje się iuż także w naszej mocy, jest bardzo warowna, i posiada co na Wschodzie niezwykłą ięst rzeczą,

upalisadowaną ukrytą drogę, nadzwyczaj szeroki rów i podwójny mur z obszernem miejscem do wyładowań. Miała żywności dłużej jak na 6 miesięcy, ammunicyi na dwa oblężenia, 100 dział i 1078 ludzi osady, pomiędzy którą 508 Turków i 570 Arabów 4go batalionu. W tymże dniu wezwana także została do poddania się twierdza Koron; lecz gdy osada nie okazała się skłoną do iey oddania, i te same środki, które Jenerałowi Sebastianowi zalecone były do użycia, jak przeciw Navarino i Modon, nie odniosły takiego skutku, Jenerał Sebastiani stanął dnia 7 przed bramą miasta i oznajmił o poddaniu się Navarino i Modon. Dowódca Turecki trwał w swoim uporze tak, iż nazajutrz Jenerał Sebastiani rozkazał żołnierzom wdrapać się na wały. Kilkunastu saperów i Kapitan Boutalaud zostali rzucanemi z murów kamieniami ranionemi. Zakazałem bez wyraźnego rozkazu strzelania pierwey. Jenerał Sebastiani, lubo rozgniewany za uczynioną zniewagę, widząc, że wojska chcą przestąpić ten zakaz, cofnął ie i zapobiegł nieużyteczney walce. Jestem mu za ten mądry środek bardzo obowiązany, zwłaszcza, że iego baterye w gotowości stały i mogły prędko na pół wystrzału z dział stojące baterye Tureckie zniszczyć. Tymczasem iuż rozpoczęła się walka. Okręty Wroclaw i Wellesley przybyły przed Koron i stanęły obok bateryy. Dowodcy ich wysiedli na ląd i ugodzono się na wezwanie dowodcy Tureckiego do przyśłania na ląd Tureckiego officera, dla umożliwienia się o oddanie twierdzy, a ieśli w kwadrans po powrocie tego officera nie będzie twierdza oddana, tedy będzie od lądu i morza atakowana i osada wyrzniętą. Te skutkowało i dnia 9go otworzył Koron bramy. Twierdza ta nie znajduje się w tak złym stanie jak Navarino, wystawia iednak kupę

gruzów. Jestem w chęci oddać Koron rządowi Greckiemu, skoro mi przysze regularne woyska do jego osadzenia. Znaleźliśmy tam podostatkami żywności i amunicyi, tudzież 80 dział i moździerz. Wystana morzem do Lepanto trzecia brygada z zleceniem zajęć Patrasu i zamku Morei, (*) wylądowała dnia 4go Października i zaraz Jenerał Schneider wszedł w układy z Hadsz-Abdalach, Baszą Patrassu. Po wielu przemowach dał mu Jenerał Schneider 24 godzin czasu do namysłu, a gdy ten bez skutku upłynął, rozkazał woysku swojemu i artylleryi opasać twierdzę. To śmiałe, poruszenie skutkowało. Nastąpiła kapitulacyia. W ogóle od oddalenia się Ibrahima Baszy wszystkie działania szczęśliwie poszły; iakkolwiek nie uzyskaliśmy wielkiej woyskowej chwały, właściwy jednak cel naszego poselstwa, oswobodzenie Grecyi, został prędko i pomysłnie dopełniony. Morea jest od nieprzyjaciół uwolniona. Ibrahim Basza oddalił się z 21,000 woyska, i twierdze Messenii zostawił w ręku 2500 Egipcyan i Turków. W Patras i zamku Morei znaleźliśmy 300 głów osady. Atak w kilku dniach z 26 do 27,000 ludzi zmuszonych zostało do opuszczenia kraju i twierdzy jego. Zresztą dywizyia, chociaż bez bicia się przez zwyciężyć musiała wielkie trudności, ponieść głód i trudy, jednak zawsze okazała chwalebna wytrwałość i mężstwo. Przeszłę JW. Panu spis znalezionych w twierdzach zapasów broni i amunicyi, skoro tylko sporządzoną zostanie. Kończąc rzecz moją, muszę JW. Panu donieść, że Angielski Admi-

rał Malcolm wspierał nas z rzetelną gorliwością. Okręty jego stały obok naszych, dla wspierania, ięliby tego potrzeba wypadła, razem naszych usiłowań przeciw Navarino, Keron, Modon i zatoce Lepantskiej. Kapitan Maitland okrętu Wellesley był nayspieszy, który wszedł do Modon i pragnął żywo należeć do boju.

Kuryer Franczki utrzymuje, iż na ostatniej radzie Ministrów postanowiono posłać jeszcze drugą 12tysięczną wyprawę do Morei. Zaś Gazeta Francyi twierdzi, iż znajdujące się tam woyska, wkrótce powrócą.

Fregata Temida wypłynęła dnia 27 z. m. z Brestu dla krążenia na wysokości wysp Azorskich. Do Antilów wypłynęło także kilka fregat z woyskiem lądowam.

— Dnia 3. —

Wczoraj Poseł Saski, Baron Könnerritz, złożył Królowi list wierzytelny Monarchy swojego.

Dziś w wieczór w wigilię imienia Monarchy naszego są w teatrach tutejszych bezpłatne widowiska, a jutro będzie giełda zamknięta. Z powodu tej uroczystości zaszyły woysku podwyższenia i orderami przyozdobienia.

Onegdaj w wieczór odbyła się narada Ministrów u Hr. Roy.

Jeden z inspektorów domu Królewskiego, Margr. Falaiseau, zniknął przed niejakim czasem, zostawiwszy list, który kazał się domyślać, że sobie życie odebrał. Później atoli dowiedziano się, że udał się do Trapistów, dla poświęcenia się niemównemu życiu. Zachorował przed 3 laty i utracił mowę, przy wyzdrowieniu zaś poślubił wiecę iey nie używać.

(*) Zamek ten leży około pół mili na wschód od Patras, na przeciwko Lepanto, nazwanym za starożytności przyładkiem Rhion.

DODATEK

DO N^{ro} 93.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 19 LISTOPADA 1828 ROKU WE SRODE.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzien godzina	Barometr z reduk: na 0°	Therm: czyli stop: zim i ciepla	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Listop: god: 7	cali lin: 27 5, 895	stopnie + 2. 2	stop: 95	Wschodni słaby	Mgła	
12	„ 5, 577	+ 7. 1	90	„ „	Chmury	
15. 3	„ 5, 187	+ 8. 2	89	„ „	Pogoda z chmur:	
9	„ 5, 309	+ 3. 2	95	„ „	Pochmurno	
16. 7	27 4, 914	+ 0. 7	95	Wschodni słaby	Pogoda z chmur:	
12	„ 4, 260	+10. 0	89	„ „	„ „	
3	„ 4, 246	+ 9. 3	90	„ „	„ „	
9	„ 4, 250	+ 4. 0	95	„ „	„ „	
17. 7	27 4, 065	+ 5. 0	89	Połud: Za. słaby	Pogoda z Chmur:	
12	„ 3, 876	+12. 0	75	Wschodni słaby	„ „	
3	„ 3, 752	+11. 1	81	„ słaby	Chmury	
9	„ 3, 816	+ 7. 8	93	Połud: Za. słaby	Pochmurno	Deszcz. J. K. Steczkowski, A. O. A.

Z Włoch d. 2 Listopada.

J. K. Wysokość Następcą tronu Pruskie-
go przybył dnia 18 Października do Sieny, i
nazajutrz znajdujące się w kościołach kate-
dralnym i innych aredyzieła malarstwa obeyr-
zał. Urodzony w tem mieście Doktor Mon-
tucci, który przez kilka lat był w Berlinie
nauczycielem języków Włoskiego i Angiel-
skiego, służył J. K. Wysokości za przewo-
dnika, potem wysoki Podróżny obeyrzał w

iego mieszkaniu Chińskie rękopisma. Dnia
19 Października udał się J. K. Wysokość przez
Arezzo w dalszą do Rzymu drogę, gdzie dnia
23 Października pod nazwiskiem Hr. Zollern
przybył, i nazajutrz odwiedził Oyca S., któ-
ry go z największem uszanowaniem przyjął.

Do Ankony dnia 21 Października przy-
była z Navarino Francuzka galera i przywio-
zła pismo do P. Chateaubriand. Przy odpły-
nieniu ztamąd dnia 13 trzy Posłowie znaj-

dowali się w Poros; lecz spodziewano się ich w Korfu, dla pracowania nad zupełnem skutecznieniem traktatu z dnia 6 Lipca.

Z Madrytu d. 27 Października.

Poseł Francuzki, Vicehrabia St. Priest, przedstawił Królowi dnia 24 b. m. w Eskurial Jenerała dowodzącego wyszłem z Kadyxu wojskiem Francuzkiem.

Choroba w Gibraltarze ciągle się jeszcze wzmaga. W Sewilli naznaczono kwarantannę na wszystkie transporta przychodzące łądem i wodą z okolic Gibraltaru.

Podług listów z San Felipe (Xativa Valencja) w dolinie Albayda wybuchnęła żółta gorączka, dokąd posłano zaraz lekarzów.

Z Lizbony d. 18 Października.

(Z *Dziennika Sporów*). Wyrok utwarzający ochotników Królewskich przynosi już owoce. Dnia 16 ochotnicy Królewscy uwięzili w kawiarni Minerva dwóch bogatych kupców i z ich mieszkań, wszystkie kosztowności zabrali. Rząd nasz miał się dowiedzieć, iż Don Pedro ustanowił Refencyją z 7 osób, która rządzić ma Portugalią, poki córka jego nie dojdzie lat. Z Anglii dowiadujemy się, że Marszałek Beresford odwiedził młodą Królowę i zapewnił ją, iż Don Miguel odrzucił jego rady i poszedł za radami swojego cyrulika; Marszałek ten miał iey nawet ofiarować swą służbę.

Na ostatnim pocztowym statku z Anglii przybyło tu kilkanaście ulotnych pism częścią w Portugalskim, częścią w Francuzkim języku przez konstytucjonistów Portugalskich wydanych, które mimo przezorności policyi szybko się rozeszły. Teraz śledzone są wszędzie. Ożywiły one ducha w prześladowanych i zmniejszyły liczbę stronników Don Miguela.

Od 3ch dni mówią tu, że w okolicy Braga pokazało się 600 zbroynych konstytucjonistów, a inny ich oddział w Villa-real (Traz-os-Montes) który uwięzionych konstytucjonistów uwolnił, i rokują, iż w ostatniej okolicy nastąpi wkrótce powstanie. Terazniejszy rząd zdaje się i tu podobnego wypadku lękać, bo nieufając woysku tworzy ochotników Królewskich.

Z Londynu d. 1 Listopada.

P. Peel powrócił tu z wiejskiego mieszkania oycy swojego w Dranten-Park.

Podług listów z Dublina ułoczny bank Irlandzkiej kompanii bankowej w Wexford bardzo był o wypłaty nalegany, lecz nie dla tego, iżby nie był w stanie wypłacać, ale dla tego, iż naczelnik jego został członkiem w tej części Irlandyi utworzonego klubu Brunswickiego.

Z ostatniego odroczenia Parlamentu wnoszą, iż niebędzie przed 1 Lutego zwołany, iak to już nie raz było.

W Birmingham otworzona została szkoła medycyny i chirurgii.

P. Huskisson przybył dnia 17 z. m. z Florencyi do Turynu.

Bawijacy tu Ajenci Don Miguela rozgłosili, że odpowiedź Cesarza Don Pedro do Margr. Barbaceny jest podrobioną, gdyż Cesarz nie mógł mieć w dniu 26 Sierpnia wiadomości o poselstwie Lorda Strangforda. Lecz ten zarzut jest bezzasadny, bo na miesiąc przed wyjazdem rzezonego Lorda, PP. Palmella i Itabaiana, uwiadomieni o zamysłach Gabinetu Angielskiego, wysłali do Rio-Janeiro P. Macinho de Albuquerque, dla odradzenia Monarsze swojemu, aby nie słucał uczynić mu maigących propozycy.

Przybyła tu z Portugalii owdowiała Margrabina Loule udaie się do swojego syna do Paryża.

Z Kopenhagi d. 1 Listopada.

N. Król Jmść z powodu odbywającej się w dniu dzisiejszym dla całego kraju radosney uroczystości zaślubiu Xięcia Fryderyka Karola Duńskiego i Xiężny Wilhelminy Maryi, poczynił podwyższenia i rozdał wiele orderów.

Rocznica urodzin N. Królowey Jmci i Następczyni tronu obchodzona uroczyście była dnia 23 Października. Z rozkazu J. K. Mci dany był w tym dniu dla 1600 dzieci ze szkodliwostwa i wyskowych obiad.

Od brzegów niższej Elby d. 7 Listopada.

Xzę Fryderyk Karol Chrystyan Duński, który zaślubił się dnia 1go b. m. z Królowną Wilhelminą, jest synem żyjącego jeszcze Xcia Chrystyana, a ten stryiecznym bratem zmarłego Króla Duńskiego Chrystyana VI, oycza terażo cyszego Króla Fryderyka VII i liczy teraz 42 lat. Był od 19 Maia do 15 Sierpnia 1814 Królem Norwegii. Z pierwszego iego małżeństwa z Xiężną Meklenburgsko-Szweryńską, Karoliną Fryderyką, pochodzi powyższy nowożeniec, który urodził się w 1808 roku. Małżonka ostatniego, Królowna Wilhelmina, jest drugą córką teraz panującego Króla Duńskiego i równego z swoim Małżonkiem wieku. Siostra iey Karolina, Następczyna tronu, licząca teraz 35 lat nie jest zamężną.

Z Bruxelli d. 4 Listopada.

Deputacyie od obu Izb Stanów jeneralnych złożyły dnia 30 Października J. K. Mci adres podziękowania za mowę od tronu. — Do drugiey Izby wniesione zostały w imieniu J. K. Mci niektóre zmiany w taryffie celny i budżet na rok przyszły.

Słychać, iż w tych dniach mianowane zostały osoby mające składać Dwór Króle-

wney Maryianny, przyszłej Xiężny Gustawowy.

P. Ternaux z Paryża miał podczas swiego niedawno tu pobytu jednogodzinne posłuchanie u Króla.

Jenerał Baron Fagel Poseł nasz przy Dworze Francuzkim, odiechał ztąd napowrót do Paryża.

W tych dniach uwięziony tu został P. Carrera, wnuk Prezydenta Rzptey Buenos Ayres, że nie był potrzebnymi dla cudzoziemca papierami opatrzony. Na żądanie atoli Konsula Szwajcarskiego został uwolniony.

W mennicach kraju naszego wybiiają teraz na rachunek Doniu bankierskiego Rothschilda wiele złota na dukaty. Sztaby złota przybyły z Anglii, a dukaty podyą transportami po 100,000 i więcej przez Frankfurt do Wiednia.

Z Drezna d. 7 Października.

Królewic Pruski August powracając z obozu pod Traiskirchen przy Wiedniu zabałił tu dni kilka i obezrał wszystkie zakłady i zbiory. Znajdował się także w towarzystwie Xcia Fryderyka na obrotach artyleryi, którem pogoda nieposłużyła, zwiedził dwie wojskowe szkoły, akademią wojskową i dom kadetów.

Dnia 4go b. m. w imieniny N. Króla Francuzkiego Poseł tego Monarchy przy Dworze naszym, Hr. Caraman, dał świetny obiad, na który zaproszonemi byli Ministrowie i wyżsi urzędnicy kraju naszego, ciało dyplomatyczne i znakomitsi cudzoziemcy.

Od granic Tureckich d. 29 Października.

Xzę Maurocordato po kilku rozmowach z Prezydentem skłonił się nakoniec do pozostania na swoim urzędzie; ale iego kollega Zografo żądał powtórnie uwolnienia i otrzymał.

Okropna klęska, która w roku 1822 spotkała wyspę Scio, jest jeszcze w świeżej pamięci. Mieszkańcy, którzy uszli strasznej rzezi i niewoli, rozpierzchnęli się po Grecyi i niektórych nadmorskich miastach włoskich, i w roku zeszłym utworzyli wydział, dla usposobienia się do odzyskania ziemi swych ojców. Wyprawa ta powierzona została Pułkownikowi Fabvier, ale dla politycznych względów musiano iey zaniechać. Teraz zostając bez oyczyzny i nie chcąc powrócić pod jarzmo Tureckie, prosili Chiotowie Prezydenta Grecyi o wyznaczenie im miejsca na założenie handlowego miasta. Prezydent przekonawszy się o użytkach, jakie ztąd dla Grecyi wyniknąć mogą, dozwolił im obrać sobie dogodne miejsce. Sądzą, iż wybor ich padnie na Achaja, niedaleko Patras leżącą.

Listy z Stambułu pod dniem 10 Października donoszą, że Reis-Effendy na powtórny list znajdujących się w Poros Polaków trzech Mocarstw, oświadczył ustnie: że Dywan nie chce wcale słyszeć o uspokojeniu, i mocą oręża potrafi utrzymać Moreę. — W obozie pod Szumlą panować ma wielki niedostatek, a w samej stolicy zdrożał bardzo chleb. Opowiadano w Stambule, że Sułtan na nalegające proźby magnatów odłożył swój wyjazd do Adryanopola do wiosny.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to jest dnia 20 b. m. łącznie z JPP. Skibińskimi, daną będzie Opera Buffa w 2ch aktach, z Włoskiego na Polski język przełożona, z muzyką sławnego Fiorovanti, pod tytułem: *Bucefalo*, czyli *Wicyskie Spiewaczki*.

W następującą zaś Niedzielę, to jest d. 23 b. m., daną będzie Komedia w 3ch oddziałach, pod tytułem: *Róża z gór Alpejskich*,

Patent, i *Szal*. — Po pierwszym i drugim oddziale JP. Ludwik i JPanna Marya Amiot przybyli do tutejszego miasta Tancerze, wykonaia

1. Pas de deux Wieyskie.
2. Wielkie Pas deux Serio.

Tancerze ci, którzy już w najznakomitszych miastach Polski i Niemiec, a szczególniej Warszawie i Wiedniu z upodobaniem widziani byli, o czem się przekonać można 1mo z Gazety Wiedeńskiej dd. 29 Czerwca 1824, 2do Kuryera Warszawskiego z daty 28 Listopada r. b. udoskonaliwszy swóy talent przez lat 4 usilney pracy, spodziewaią się, że będą mieli zaszczyt podobać się Szanowney Publiczności tutejszey.

Dnia 17 i 18 Listopada 1828 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	25 —	22 —	20 —	18 —
— Żyta	11 15	11 —	10 —	— —
— Jęczmienia	10 —	9 15	9 —	8 —
— Grochu	17 —	16 —	15 —	— —
— Owsa	5 —	4 24	4 15	— —
— Jagieł	18 —	17 —	16 —	51 —
— Rzepaku	21 —	20 —	17 —	— —

W Gdańsku d. 10 Listopada.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszeniczy	od	Złp. 1440	do	1550.
Żyta	—	—	—	570 — 600.
Jęczmienia	—	—	—	510 — 540.
Owsa	—	—	—	318 — 342.
Grochau	—	—	—	690 — 720.

LOTERYJA KRAIOWA.

W 321 Ciągnienu dnia 19go Listopada 1828 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

26. 37. 88. 49. 20.

Przyszłe 322 Ciągnienu dnia 26go Listopada 1828 r. przypada.